

GAZETA POLSKA

Prenumerata w mieiscu kwartalnie
złp. 12— miesieczniczłp. 4. —Nu-
mer pojedynczy gr. 6.

N^o 65

Prenumerata na prowincji z opłata poczo-
tową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 5 Marca 1828 roku we Srode.

Wiadomości Handlowe.

AMSZTERDAM dnia 25 lutego. **CUKIER.** W aukcji dnia wczoraj-
szego na 536 skrzyń gat. Hawanna, rozprzedano go w większej czę-
ści po 47½ do 49 Fl. O gat: rafinowane mało pytania, ale ceny nie
spadły, bo właściciele zbywać niechęć. — **KAWA.** Ma ceny tylko
nominalne, do Roterdamu przybyło znowu 7,000 balli, a na okręcie
który tu z Batawji zawinął, jest kawa i korzenie. — **OLEJE.** Rzepa-
kowy 45½ Fl, z dostawą na 1 maja 41½ do 42 Fl., na 1 września i
października 39½ do 40 Fl. — **PAPIERY PUBLICZNE** bez od-
miany, chociaż w ogólności, więcej ożywiony w nich obrót spostrze-
gać się daje. — **ZBOZE** bez odmiany.

Londyn dnia 19 Lutego. — W upłynionym tygodniu wywieziono
stad, do Hamburga: 33,000 fn. Kawy, 470 cent. Cukru, 55,000 fn.
Indigo, 3,200 galonów Rumu, 3,700 fn. Pieprzu, 950 cent. Saletry,
78,300 fn. Tytuniu, 23,400 fn. Bawełny; — Do Bremy: 600 cet. Cukru,
1,730 fn. Indigo, 120 cet. Saletry, 3,000 fn. Tytuniu, 20,000 fn. Ba-
wełny; — Do Szczecina 1460 fn. Kawy, 1,800 gal. Rumu. — Z Indji
wschodnich wprowadzono 3,938 pak Cukru, i 97 pak Bawełny. —
Z Indji zachodnich, 425 fas Cukru, 30 worów Kawy, 57 beczek Ru-
mu, 808 wor. Cacao, 375 fas Melasy.

BAWEŁNA. Ma ciągle niepomyślne targi, ale bez zniżenia ceny. —
CUKIER. Dziś przedano około 500 oxewtów. Muskowady; gatunki
pośledniejsze brunatne szły nieco niżej, gatunki piękniejsze nieco
drożej. Gatunki rafinowane bez odmiany: Lumpen ma wielu kupu-
jących; za Melasy płać 24 do 24½ s, białego Rjo, przedano dziś
partję po 36 do 37 s, gat: Mauritius miał dziś także szybki pokup
i płacono: piękny złoty (f. gelbe) 63 do 63½ s, piękny 59 s, piękny
brunatny 55 do 56 s. — **KAWA** bez odmiany, ale pokazuje się o
nią więcej żądania. — **KONOPIE, LEN i ŁÓJ.** Dwa pierwsze ar-
tykuły bez odmiany; za ostatni ciągle dobrze płać i wiele go ku-
pieno po 41 s, 6 do 9 d. — **MIEŚIWA i OKRASY.** Wołowina ma
bez przerwy stałe ceny; wieprzowiny co raz mniejsze zapasy a dużo
ochotników kupna, szynki są także poszukiwane. Masło ma ceny
stałe, a za piękne drogo płać. W upłynionym tygodniu dowieziono
go z Irlandji 2,494, a zagranicznego 6,777 fasek. — **RUM.** Dziś za-
kupiono dla rządu 150,000 galonów (187,500 garcy). — **ZBOŻE.** Psze-
nicy mały dowóz, dla tego wszystkie gatunki dość dobrze trzymają

się w cenie, zagraniczną nawet byle piękną, chciano po zupełnej ku-
pować cenie. Jęczmień bez żadnej odmiany. Owies bez pokupu, a
nawet niechciano go brać po cenie targu zeszłego. Groch i Fasola nie-
mają także dobrego targu, ale bez odmiany w cenie. Zboże będą-
ce pod kluczem rządowym, bez odbytu.

Wiadomości Krajowe i Zagraniczne

KRÓLESTWO POLSKIE. — *Warszawa.* — **Xiąże Leon**
Sapieha szambelan J. C. K. M. wrócił z Petersburga.
— Dzieło Górnickiego *Dworzanin*, o wyjściu którego donie-
śliśmy, nie jest objęte w wydaniu pisarzy polskich Mostow-
skiego, było zatem pożądane w nowym zbiorze pisarzy pol-
skich, wychodzącym w drukarni Gałęzowskiego. Jakoż,
stanowi ono pierwszy tom tego zbioru. Osoby które prenu-
merowały na wymieniony zbiór, w składach: Brzeziny, Cie-
chanowskiego, Kelichena i Szeblera, zechcą się tamże po-
odebrać swego egzemplarza zgłosić, osoby zaś, które bra-
ły bilety z rąk przyjaciół, lub w drukarni, raczą się zgło-
sić do drukarni Gałęzowskiego przy ulicy Zabiej uro-
472. Osobom na prowincji mieszkającym, drukarnia do-
nosi, iż dotychczas utworzone zostały kantory do przy-
mowania prenumeraty na Zbiór Pisarzy Polskich w
miastach wojewódzkich, jakoto: w Płocku u Wasilkow-
skiego, w Kaliszu u Borodziejewej, w Lublinie u Dem-
bowskięj, w Siedlcach na pocztańcie, w Łomży tymcza-
sowo u prof. Karwowskiego. O kantorach w Radomiu,
Kielcach i innych miejscach, później doniesionem będzie.
Wszystkie powyższe kantory tak w stolicy jak na pro-
wincjach, przyjmują ciągle prenumeratę po zł. 2 gr.
15 za tom, czyli złp. 7 gr 15 za trzy tomy, osobno to-
my się nieprzedają. Po wyjściu wszystkich tomów Gor-
nickiego, będzie można osobno go nabyć, ale w ówczas
każdy tam będzie o złoty droższy.

*Dalszy ciąg instrukcji o wyłączeniach od zaciągu woj-
skowego.*

Powód wyłączenia wdowców.

Art.66. Przez nadanie artykułem 2 lit: d postanowienia
z dnia 17 października 1816, wyłączenia wdowcom ma-
jącym dzieci, prawo chciało zapewnić troskliwy dozór
nad dziećmi.

Przypadki wyłączenia wdowców.

Art: 67. Wypływa więc z tego, iż wdowcy mający dzieci, chociażby w powtórne weszli związki, pozostają przy prawie wyłączenia, dopóki dzieci z pierwszego małżeństwa żyć będą.

Art: 68. Wdowcy jednak, którym przed dojściem lat 50, dzieci pomarły, należą do spisu, chociażby z powtórne-go małżeństwa mieli dzieci, którychby matka żyła.

Dowód wyłączenia wdowców

Art: 69. Wyłączenie o którym jest mowa w artykule 66, i 67, ma być udowodnione. a.) Aktem zęścia żony wdowca. b.) Świadectwem życia dzieci jego, przez władzę tego miejsca gdzie one są zamieszkałe, wydanem.

Wyłączenie cudzoziemców.

Art: 70. Udzielone art: 2 lit: e, wyłączenie cudzoziemcom i ich synom, urodzonym za granicą przed ich przybyciem do kraju, służy im na zawsze wszystkim bez wyjątku, nawet tym, którzy będąc rodem z części księstwa warszawskiego, do Austrii, Pruss i wolnego miasta Krakowa odpadłych, w jakimkolwiek bądź czasie w królestwie polskiem osiedli.

Synowie obywateli tutejszego kraju, zrodzeni za granicą, nie są cudzoziemcami.

Art: 71. Spisowi, których rodzice mieszkają w tutejszym kraju, a których matki udawszy się za granicę, dla jakichkolwiek bądź powodów, zrodziły ich tamże, nie są wyłączeni od zaciągu: albowiem urodzenie ich za granicą, w czasie gdy rodzice byli obywatelami osiadłymi w królestwie, używającymi wszelkich prerogatyw i uległymi wszelkim obowiązkom obywatelskim, nie może wyłączać od zaciągu dzieci ich, za granicą wprawdzie zrodzonych, lecz również przypuszczonych do używania tychże prerogatyw i obowiązanych ulegać wszelkim powinnościom.

Art: 72. Rozumie się samo przez się, iż synowie zrodzeni za granicą, w czasie gdy ich rodzice tamże osiadłymi byli, i później dopiero przenieśli się do tutejszego kraju, ci będąc uznani wedle art: 70 instrukcji za cudzoziemców, jeżeli urodzenie udowodnią sposobem art: 74 i 75 teje instrukcji wskazanym, powinni być wyłączeni od zaciągu.

Art: 73. Postanowienie xięcia namiestnika królewskiego z dnia 18 stycznia 1822 roku wskazuje, jak mają być uważani, co do wyłączenia od zaciągu, właściciele różnorządowi, to jest: iż mają być wolni od tego obowiązku ci, którzy do daty ratyfikacji traktatu wiedeńskiego, mieli zamieszkanie w częściach do kraju pruskiego odpadłych, a później do kraju tutejszego, przenieśli się.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

AMERYKA.— Izba reprezentantów w Meksyku uchwaliła prawo wypędzające Hiszpanów, — W Wenezueli spodziewają się w grudniu przybycia Boliwara, z powodu groźnych przysposobień, jakie czynił admirał hiszpański Laborde.

(G.H.)

ANGLJA. Posiedzenie izby niższej daia 15 lutego, W dniu tym spodziewany był zapowiedziany przez pana Peel wniosek, o mianowanie komisji finansowej; sądzono, że minister objaśni wiele szczegółów i z tego powo-

du zgromadziła się nie zwyczajna liczba arbitrów. Pan Peel zaczął od uwagi, że trafem szczególnym, od roku 1786, co lat dziesięć podobna komisja była wyznaczana. Następnie oświadczył, iż zawiadzie oczekiwanie zgromadzenia, albowiem zbyt krótko urzęduje, iżby mógł skreślić obraz skarbu angielskiego. Co do komisji zaproponowanej, oświadczył, iż ją doradza nie w celu złudzenia, ale dla tego, że już czas aby Anglię położeniu swojemu w oczy zajrzeli. Komisja finansowa, twierdził pan Peel, może uczynić i zapewne uczyni wiele dobrego; pierwszą zasadą jej będzie dotrzymać słowa i wiary wierzytelom skarbowym. Zasady tej wymaga honor i pomyślność kraju. Zapuszczając się w szczegóły długu narodowego, wykazał minister wydatek wynikający ztąd corocznie od 1815 r. Wydatki na r. b. zmniejszone zostały w porównaniu z rokiem upłynionym o 1,168,000 f. s.; kontrakt z bankiem zbliża się już do końca. W ustanowieniu wydatków oszczędzono ile możności. W dyplomatycznych i osadniczych wydatkach, nie podobno było uczynić znacznych oszczędności. Zaproponowana komisja nie będzie rozpoznawała wszystkich instytucji krajowych, wszelako należy uczynić rząd odpowiedzialnym za rozciągłość każdego instytucju, chociaż niekiedy nie wypada odsłaniać wszystkich okoliczności; z niektórymi zbyt obszernymi instytucjami należy postępować przezornie i w tej mierze odmówić rząd swoich objaśnień. Należy również sprzyjać wszelkim planom dążącym do upojedynczenia administracji. Król J. i ministrowie są za zaprowadzeniem oszczędności. Dla rozmaitych gałęzi administracji potrzebna jest jak najskuteczniejsza kontrola. Zasoby kraju są pomimo tego, tak wielkie, iż niema najmniejszej przyczyny do sądzenia, iżby z powodu zamierzonych oszczędności, Anglja, znajdując się miała w położeniu niepomysłnem. Pan Hume sądził, że komisja jedna nie wystarczy do rozpoznania całej administracji, owszem należy ich ustanowić dziewięć albo dziesięć, jeśli cel zamierzony dokładnie ma być osiągnięty. Komisja, która cła rozpoznawała urzędowała przez lat pięć, a komisja dla wszystkich gałęzi administracji ma ukończyć zamierzone dzieło wciągu posiedzeń jednego parlamentu! Dalej zapytał pan Hume, czy dobra koronne należące będą do rozpoznania komisji i nie wątpił, że kilka oddzielnych komisji, wykazać mogą kilka milionów oszczędności na spłacenie długu narodowego, lub zmniejszenie podatków, które należałoby zredukować jeszcze w roku bieżącym. — Jenerał adjutant xięcia Wellingtona pan Torrens, ogłosił w ten sposób rezygnację xięcia i mianowanie lorda Hill na naczelnego wodza wojska. „Król J. raczył umieścić w sztabie wojska, jenerała lorda Hill, z rozkazem, aby się trudnił wszelkimi sprawami wojskowemi, które dotychczas należały do naczelnego wodza. Feldmarszałek xiaże Wellington zostając w konieczności złożenia z powodu służby królewskiej, urzędu naczelnego wodza, rad jest, że go składa w ręce jenerała, który tylekrotnie postępowaniem i przykładem swoim, przyniósł zaszczyt wojsku i tak dobrze jest obeznany z officerami i żołnierzami, ich zastugą i obowiązkami. — Gazety angielskie, a szczególnie Times, wzywają lud angielski, aby podawało do rządu petycje, o wyraźniejsze przełanie obowiązków i tytułu naczelnego wodza, na jego następcę. (G.H.)

FRANCJA. — Jak na poprzednich posiedzeniach, tak podobnie dnia 18 lutego, trudniła się izba deputowanych sprawdzaniem pełnomocnictw. W dniu tym podano w wątpliwość wybór pana Jankowicza, który wybrany został większością tylko jednego głosu; nadto, znajdował się między wyborcami jeden fałszywy członek, który się sam denuncjował. Biuro było w prawdzie za przyjęciem pana Jankowicza, ale wielu znakomitych deputowanych, nawet przyjaciół jego, oświadczyło się przeciw takiemu wyborowi. Pan Jankowicz jest powszechnie poważany i lubiany, był już deputowanym i dla tego tą razą, spory o ważność jego wyboru były dosyć spokojne. Między innemi zabrał głos pan Hyde de Neuville i rzekł: „Wstępuję na mównicę z uczuciem nieprzyjemnym. Mam dla pana Jankowicza największy szacunek i życzę wraz z wami i całą Francją, aby był naszym kolegą. Wszelako, wątpię o prawności jego wyboru. Jzbie nie przystoi unosić się podrzędnymi uczuciami; obowiązkiem jej jest, wyrokować podług drogiej dla niej instytucji, które mogłyby się niebezpiecznie zachwiać, gdybyśmy je zaniedbywali. Co większa, sam tron mógłby się zachwiać. Zdaje mi się, że najsprawiedliwiej będzie zawiesić wybór tym bardziej, iż nie jestem zupełnie przekonany o jego niepewności. Wprawdzie, jeden z wyborców sam się oskarżył, że do głosowania nie miał prawa, ale tak późne oświadczenie czyni go podejrzanym. Dopiero w ten czas powiada nam, że nie płaci przepisanego podatku, kiedy już przestąpił prawo. Nieprawny wyborca łatwo może być fałszywym denuncjantem. Na wniosek mówcy, zawiesiła izba wybór pana Jankowicza. — Postanowienie królewskie ustanawia wyższą radę wojenną pod przewodnictwem Delfina. Rada ta będzie rozbięrała projekta do praw i urządzeń, dotyczących się wojska, zanjim je przełoży królowi; może również projektować zmiany w obowiązującym prawodawstwie wojskowym. (G. F.)

NIEMCY. — Dnia 16 lutego wyleciała w powietrze Drezdeńska prochownia, właśnie w ten czas kiedy wielu ludzi w niej pracowało. Niemożna się domysleć przyczyny tego nieszczęścia, gdyż niezaniebano niczego co tylko ostrożność nakazywała. Z szesnastu ludzi mniej więcej skaleczonych, połowa już umarła. — Sejm prowincji nadreńskich kosztował 22,486 talarów. — Pan Müller z Bremy, który wydał pieśni Helenów i Filhelenów na korzyść szkoły greckiej w Bazylei otrzymał od pana Eynard dnia 17 stycznia list z podziękowaniem i radą względem sposobu wychowania młodych Greków: „Potrzebują oni — mówi pan Eynard — męskiego i energicznego wychowania, tak, iżby zdolni byli do ponoszenia niewygód; ich żywność powinna być zatem prosta, ich instrukcja nie powinna zmierzać do ukształcenia w nich upodobania w sztukach pięknych.”

NIDERLANDY. — Izba deputowanych, czyli izba druga sejmu niderlandzkiego przełożone ma następujące przedmioty: Drugą i trzecią księgę nowego kodexu cywilnego; kodex karny; zmiany w przepisach celnych; podział kraju na rozmaite obwody sądowe; wolny przywóz i wywóz to-

warów na skład w Amsterdamie; ulga w podatkach dla stawiających nowe domy. — Konsul niderlandzki w Bogota zginął w pojedynku z adjutantem Boliwara. — Podług doniesień z Batawji, dochodzących do końca października r. z. wojna z powstańcami znowu się rozpoczęła. Diepo Negoro oświadczył wielkorządcy niderlandzkiemu, że gotów jest dopóty wojować dopóki niebuda przyjęte warunki przez niego podane. Wielkorządca wydał zatem stosowne rozporządzenia i odpowiedział, że termin zawieszenia broni, już upłynął. Rozchodziła się pogłoska, że Diepo Negoro po rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich został ranny. Później wyznaczył on innego pełnomocnika do wznowienia układów, ale i te były bez skutku. Dnia 8 października stoczono bitwę, w której powstańcy 40 ludzi utracili. Wielkorządca postawił na czele każdej kolumny kilku krajowych księży z poleceniem, aby powstańców, przekonywali, że rząd niderlandzki pragnie tylko pokoju. (G. B.)

PORTUGALJA. Kommissja wyznaczona do rozpoznania, czy ministrowie postępowali podług praw, zdała sprawę z swojej czynności i uczyniła wniosek, o oddanie pod sąd ministra sprawiedliwości Frejre de Andrade. (G. F.)

Wiadomości Naukowe.

Do świeżo z druku wyszłego, Nru 4, tomu czwartego Sylwana, dołączony jest kalendarz leśny na rok b. obejmujący arcy-zbawienne przestrogi do zachowania lasów od uszczerbku. Ponieważ przestrogi te przydatne bydy mogą właścicielom lasów prywatnych, umieszczamy je porządkiem miesięcy, jak następują:

STYCZEŃ. — **OCHRONA LASÓW.** — 1) *Ochrona od naturalnych wypadków.* — 2) *Ochrona od zwierząt.* Szkółki nasienne i drzewne bronić od napadu zajęcy, które przy wielkim śniegu łatwo przez płoty przechodzą. — 3) *Ochrona od ludzi.* Defraudanci drzewa szczególnie w tym miesiącu lasy odwiedzają, trzeba więc na nich bacznie ciągle mieć oko. Należy mieć także dozór nad gającemi się, tudzież wyrabiającemi i wywozącemi drzewo. Pilnować, aby drzewa przy samej ziemi ścińcane były.

LUTY. — 1) *Ochrona od naturalnych wypadków.* — 2) *Ochrona od zwierząt.* W miejscach gdzie w roku zeszłym prządka sosnowiec, lub inny owad podobny znajdował się, mech na około pni będący, z lasu wywieść i spalić. Z resztą tak jak w styczniu. — 3) *Ochrona od ludzi.* Czyścić rębny po wyrabianiu drzewa. Przestrzegać aby owcarze w miejsca zagajone owiec nie wpuszczali. Z resztą jak w styczniu. — Dopilnować wywozu reszty drzewa z rębów póki sanna służy.

MARZEC. — 1) *Ochrona od naturalnych wypadków.* W szkółkach nasiennej ziemię wraz z młodemi drzewkami przez mrozy do góry wzruszoną, trzeba mocno na powrót przydeptać. Wodę z rozpuszczonego śniegu rowkami spuścić, aby młode rośliny niezamokły. — 2) *Ochrona od zwierząt.* Napędzać trzodę chlewną w miejsca, gdzie owady motylowe poprzedniego lata znajdowały się. — 3) *Ochrona od ludzi.* Baczny dozór nad

wyrabiającemi drzewo i pasterzami, tudzież nad ludźmi, którzy defraudacji dopuszczają się.

KWIECIEŃ. — 1) *Ochrona od naturalnych wypadków.* Tak jak w marcu. — 2) *Ochrona od zwierząt.* Drzewa w których chrząszcze zagnieździły się, wyciąć i zwęglić. — 3) *Ochrona od ludzi.* Defraudantów i pasterzy nie spuszczać z uwagi. Mieć bacność na ognie w lesie, lub w bliskości lasu rozpalane, tudzież na palących fajkę, i tylko z drzew obdzierających. Pilnować także ludzi do rąbania i wywożenia drzewa użytych. Rewidować znaki granic i wewnętrznego podziału lasów. Zatknąć wichami zagajniki, to jest wycięte ręby i poręby, tudzież miejsca uprawy, nadzwyczajnej ochrony od uszkodzenia wymagające. — Dopilnować, aby drzewo, jakie jeszcze w porębach znajduje się, w tym miesiącu z lasu koniecznie wywiezionem było. Przestrzegać psucia drzew — Rznięć darni do pokrywania stosów węglarskich, dozwalać tylko w miejscach, sposobem nadzwyczajnym uprawianemi być mających.

MAJ. — 1) *Ochrona od naturalnych wypadków.* Gdzie sprowadzanie zalewów wody, i stawianie tam i grobel potrzebnym jest, trzeba w tym miesiącu stosownie rozpocząć roboty. — 2) *Ochrona od zwierząt.* Mieć uwagę na owady leśne. Niedopuszczać biegania po lesie i polu szkodliwym zwierzętom domowym, to jest: świniom, psom i kotom, a to szczególnie z powodu następnego czasu legu ptactwa i płodzenia się zwierząt ssących. Gołębie dzikie strzelać trzeba, dla zapobieżenia szkodom, jakie one na posiewach leśnych zrządzają. — 3) *Ochrona od ludzi.* Czuwać z pilnością nad defraudantami, pasterzami, palącemi ogień, i robotnikami leśnymi; szczególnie pilnować, aby paszenie bydła i owiec, tylko w miejscach niezagajonych miało miejsce; konie zaś i kozy, aby wcale do lasu na paszę puszczanemi nie były. — Niedopuszczać psucia drzew wszelkiego rodzaju; niedozwalać roznoszenia ogniów w lasach, lub pilnować przy najmniej ostrożności w tej mierze i zupełnego onych wygaszania.

CZERWIEC. — 1) *Ochrona od naturalnych wypadków.* Jeżeli susze panują, plantacje świeżo uskutecznione, starannie polewać trzeba. — 2) *Ochrona od zwierząt.* Zwracać z troskliwością uwagę na szkodliwe owady leśne, i za dostrzeżeniem, mnożeniu się onych wcześniej zapobiegać. — 3) *Ochrona od ludzi.* Pilnować starannie węglarzy, pasterzy, niemniej ludzi: bursztyn mrówki i zioła zbierających, liście ściągających, trawę koszących i wszelkiego rodzaju defraudantów. Naprawy dróg i mostów w lesie przedsięwziąć. — Pilnować aby młode brzozy do majenia na zielone świątki ścinane nie były. Dopilnować uprzątnienia drzewa, jakie jeszcze w lesie pozostać mogło. — Przestrzegać psucia drzew. — Pilnie nad tem czuwać, aby bydło nie częściowo, lecz gromadnie paszone było i miejsce pastwiska często zmieniano.

LIPIEC. — 1) *Ochrona od naturalnych wypadków.* Tak jak w czerwcu. — 2) *Ochrona od zwierząt.* Tak jak w czerwcu. — 3) *Ochrona od ludzi.* Pilnować robotników leśnych, tak jak w czerwcu. Naprawiać drogi i mosty, zbierania żywicy w czasie upałów poprzestać należy. Mieć bacność na psujących drzewa do rozmaitych dro-

bnych użytków. Dozór nad paszącemi bydło, tak jak w miesiącu maju i czerwcu. — Przestrzegać szczególnie ostrożnego postępowania z ogniem.

SIERPIEŃ. — 1) *Ochrona od naturalnych wypadków.* Tak jak w miesiącu lipcu. Budowy wodne z wielką troskliwością uskuteczniać trzeba. — *Ochrona od zwierząt.* Podobnie jak w czerwcu. — *Ochrona od ludzi.* Dozór nad robotnikami leśnymi, podobnie jak w czerwcu, tudzież nad pastwiskami. Przestrzeganie psucia drzew. Pilnować ostrożności z ogniem.

WRZESIEŃ. — 1) *Ochrona od naturalnych wypadków.* — 2) *Ochrona od zwierząt.* — Napędzać trzodę chlewną w miejsca od owadu motylowego napadnięte. Drzewa z zagnieżdżonemi chrząszczami palić. — 3) *Ochrona od ludzi.* — Bydło i owce, nie mogą być już paszone, w miejscach na żer dla trzody chlewnej przeznaczonych. Dozór nad defraudantami i robotnikami leśnymi. — Przestrzegać psucia młodej brzeziny i innych drzew gatunków na święta żydowskie. Niedozwolić w ogólności zgrzebywania liścia w lasach, w razie zaś potrzeby zezwolenia, przestrzegać pilnie, aby to tylko w tym miesiącu w miejscach uprawie nieszkodliwych odbywało się, i żeby ziemia niezupełnie z liści obnażona była. — Wyrwanie wrzosu dozwolić również tylko w miejscach, gdzie to bez szkody dla gospodarstwa leśnego dzieć się może.

PAŹDZIERNIK. — 1) *Ochrona od naturalnych wypadków.* — W szkółkach okrywać suchym liściem korzenie młodych drzewek, dla zabezpieczenia ich od mrozu. 2) *Ochrona od zwierząt.* — Tak jak we wrześniu. — 3) *Ochrona od ludzi.* — Podobnie jak we wrześniu. Dozór nad sążnierzami i innemi robotnikami leśnymi, szczególnie przy trzebieżach i wycinaniach. Zwracać uwagę na wywóz drzewa, kradzież leśną i trzodę na wypas wypuszczoną. Rewidować granice i przestrzegać przestąpienia onych lub nadwreżenia znaków granicznych. — Przestrzegać psucia drzew przez wyrąbywanie łuczywa z pni stojących.

LISTOPAD. — 1) *Ochrona od naturalnych wypadków.* — 2) *Ochrona od zwierząt.* Ogrodzić trzeba szkółki drzewne i nasienne dla zabezpieczenia onych od zajęcy. Wyteść owady tak jak we wrześniu. — 3) *Ochrona od ludzi.* Takie same, jak w październiku czynności. —

GRUDZIEŃ. — 1) *Ochrona od naturalnych wypadków.* — 2) *Ochrona od zwierząt.* — 3) *Ochrona od ludzi.* Wszystkie czynności tak jak na miesiąc stycznia przepisane. — Na defraudacje, czynną trzeba mieć bacność.

Widowiska w Stolicy.

Menażerja zwierząt P. Lehmann na Nalewkach w tyle ogrodu Książskich.

Na krakowskim przedmieściu pod Nrem 411 gabinet fizyczny, optyczny i mechaniczny P. Michault.

Do dzisiejszej gazety załączony jest Nr 25 dziennika obwieszczeń.

(W drukarni przy ulicy Nowomiejskiej pod Nrem 163.)